



Mamy za sobą pierwsze dni Wielkiego Postu, wielkopostne nabożeństwa Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali. W Kościele bardzo często mówi się, że jest to szczególny czas, dany nam podjąć się pokuty i nawrócenia. Ów okres powinien stać się dla każdego katolika okazją, aby jeszcze bardziej przyjrzeć się swojemu chrześcijaństwu i relacjom z Bogiem. Ma także stać się czasem, kiedy należy bardziej czynić pokutę za swoje grzechy i podejmować postanowienia, mające pomóc w pracy nad swoimi najbardziej powtarzającymi się wadami. Wszystkie praktyki pokutne i modlitewne, w których uczestniczymy podczas Wielkiego Postu, są przejawem naszej wdzięczności Jezusowi za dzieło odkupienia. Ten, kto pragnie okazać wdzięczność, jest obecny na tych nabożeństwach, ten zaś, komu jest to obojętne - ma inne sprawy i zajęcia.

W naszej tradycji religijnej jednym z praktykowanych nabożeństw wielkopostnych jest nabożeństwo Gorzkich Żali. Nabożeństwo to posiada swoją historię i tradycję. Zostało ułożone i wydane drukiem w 1707 r. przy kościele parafialnym św. Krzyża w Warszawie staraniem arcybiskupa św. Rocha. Nazwa się wywodzi od pierwszych słów, rozpoczynających owe nabożeństwo. Najpierw było śpiewane tylko przy kościele, w którym powstało, następnie zaś rozszerzyło się na całą Polskę, obecnie jest także śpiewane w innych krajach. Wersja oryginalna zachowała staropolskie brzmienie. † Nabożeństwo od samego swojego początku zachęca do tego, aby rozważać Mękę naszego Pana Jezusa Chrystusa i aby w pewnym sensie wczuć się w to wszystko, co Jezus wycierpiał i doświadczył w tych chwilach. Jedną z ciekawych rzeczy w tym nabożeństwie jest to, że w całym śpiewie nie słyszymy żadnych słów Chrystusa. Według tekstu, Jezus wszystko przyjmuję z pokorą i w cichości serca, tym samym ucząc nas, jak mamy przeżywać różne trudności oraz doświadczenia życiowe. Warto zwrócić uwagę też na styl nabożeństwa, w jakim ułożono tekst. Śpiewając, albo słuchając tych słów można jakby doświadczyć dramatu i tragiczności, które miały miejsce wtedy, kiedy Jezus szedł na Golgotę, kiedy został przybity do Krzyża. I to jest najważniejsze pragnienie autora, aby dać nam możliwość jakby odczuć i doświadczyć tego wszystkiego, co wycierpiał Jezus. Przenosi ono nas jakby wstecz do Jerozolimy w czasach, kiedy tam był znany wszystkim Nauczyciel z Nazaretu. Gorzkie Żale pozwalają nam wrócić do tamtych bolesnych chwil i spojrzeć w oczy złu, które odbija się w sercu każdego człowieka, który wybiera grzech. Pamiętam, że czegoś podobnego można było doświadczyć, gdy po raz pierwszy oglądało się „Pasję” Mela Gibsona. Widząc sceny z Drogi Krzyżowej, człowiek przenosił się myślami w tamte czasy i rzeczywiście zaczynał

rozumieć, czego doświadczył i jak bardzo cierpiał Zbawiciel.

Dzisiaj wielu mówi, że to nabożeństwo jest już przestarzałe i niemodne, zajmuje dużo czasu, śpiewa się jakieś niezrozumiałe słowa. Jednak właśnie ono ukazuje nam to, czego dokonuje Bóg względem człowieka, oddając na śmierć i mękę Swojego Syna, więc nasz udział w nim jest przejawem naszej wdzięczności.

Jaki jest mój stosunek i nastawienie do Gorzkich Żali i kiedy ostatni raz uczestniczyłem w nim? Niestety, wielu jest takich, którzy zamiast uczestniczenia podczas Wielkiego Postu w nabożeństwie, będącym przede wszystkim modlitwą, znajduje dla siebie inne zajęcia lub rozrywki. Czas postu ma stać się dla nas szczególną okazją, aby uświadomić, kim jesteśmy. Jesteśmy przecież grzeszni i słabi, ciągle upadający pod ciężarem swoich grzechów. Jednak najważniejszym jest to, abyśmy chcieli być jak syn marnotrawny powracający do Ojca i szukający tej drogi mimo wszystko.

Nie żałujmy czasu, znajźmy możliwość uczestniczyć w nabożeństwie Gorzkich Żali, chciejmy złączyć się z Jezusem na tej drodze i w tej bolesnej chwili, którą nam ono przypomina. Trzeba wczuć się i uświadomić sobie, że rzeczywiście to, o czym słyszymy w tym nabożeństwie, było czynione dla nas. Jeżeli tego nie uświadomimy, to niestety nie będzie nas podczas rozważania Męki Pańskiej, jak również trudno będzie dopatrzeć się w nas wdzięczności za zniewagi i obelgi, które Chrystus wycierpiał.